

Wyścig Trzech Lili 2023

data aktualizacji: 2023.05.15 autor: Adam Michalski



Kolarski peloton po raz piąty zawitał do Skierniewic. (fot. Adam Michalski)

Niespełna 200 osób wzięło udział w kolejnej odsłonie skierniewickiego święta kolarstwa, Wyścigu Trzech Lili. W niedzielne południe, prawie 150 uczestników zgromadziła na starcie rywalizacja w kategoriach FIT i PRO. Kilkadziesiąt młodych miłośników kolarstwa zmagало się z krótką trasą w parku.

Skierniewice, w minioną niedzielę, były gospodarzem piątej odsłony Wyścigu Trzech Lili.

W porównaniu z pierwszymi edycjami, także i w tym roku było skromniej. Dwudniowe wydarzenie, z trzema etapami skurczyło się do jednego wyścigu ze startu wspólnego.

- Niestety większość wyścigów, które przed pandemią imponowały rozmachem, po 2020 roku wygląda inaczej. Ale cieszymy się z tego co jest - mówi Cezary Zamana z Zamana Group, który wspólnie z miastem przygotował wydarzenie.

Przypomnijmy, że pierwsze edycje wyścigu rozpoczynała przedpołudniowa jazda na czas, później

odbywało się kryterium uliczne. Całość wieńczył niedzielny wyścig ze startu wspólnego.

W minioną niedzielę, w kolarskim peletonie pojawił się między innymi, znany kibicom, Dariusz Baranowski, obecnie ekspert i komentator Eurosportu oraz kilku skierniewiczian.

Na 18. pozycji rywalizację na dystansie FIT (54 kilometry) ukończył Jarosław Jankiewicz, reprezentujący barwy UKS Nawa, 35. był Dominik Kaszubski, 51. ukończył Mariusz Dywan, 60. Arkadiusz Falkowski, a 94. Bartłomiej Bilski.

Zawody wygrał Hubert Olczyk z Opola w czasie 1:14:46, podium uzupełnili Sonia Cięciel z Rzeszowa i Jacek Filipczak z Brzezin. Sklasyfikowano 92. zawodników.

W kategorii PRO (94 kilometry) najlepszy okazał się Krzysztof Krzywy z Gdańska (2:08:59), przed Wojciechem Zielińskim z Paszowic i Peterem Nowackim z Piaseczna. W tej kategorii sklasyfikowano 56. uczestników, przedstawiciele gospodarzy zabrakło na starcie.

Start i meta wyścigu znajdowały się przy ulicy Sienkiewicza na wysokości Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Prusa.

Uczestnicy w asyście policji pokonali trasę prowadzącą przez Samice, Kamion, Suliszew, oraz pętle z trudnym podjazdem w miejscowości Kwasowiec, by wrócić do Skierniewic.

Tuż po rozpoczęciu seniorskiej rywalizacji, w parku miejskim ścigały się dzieci i te najmłodsze na rowerkach biegowych, jak i nieco starsze. Krótka trasa nie była wymagająca, ale wszechobecny chaos organizacyjny psuł atmosferę kolarskiego święta.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/42097-wyścig-trzech-lilii-2023>